

Wyrok z dnia 23 marca 2000 r.

I PKN 762/99

Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji polegająca na przywróceniu powoda do pracy zamiast ustalenia istnienia między stronami stosunku pracy na warunkach wynikających z umowy o pracę, nie jest zmianą na niekorzyść pozwanego pracodawcy, który jako jedyny wniósł apelację (art. 384 KPC).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 marca 2000 r. sprawy z powództwa Iwony H. przeciwko H.F. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub przywrócenie do pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 13 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Iwona H. ostatecznie precyzując powództwo wniosła o ustalenie istnienia stosunku pracy łączącego ją z pozwaną H.F. Polska Sp. z o.o. w W. na warunkach umowy o pracę zawartej przez strony w dniu 4 czerwca 1996 r. ewentualnie o przywrócenie jej do pracy w pozwanej Spółce na warunkach umowy o pracę z 4 czerwca 1996 r.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa twierdząc, że żądanie „ustalenia istnienia stosunku pracy” lub „przywrócenia do pracy” jest całkowicie bezzasadne i oczywiście bezprzedmiotowe, ponieważ powódka pozostaje w stosunku zatrudnienia z pozwaną, a źródłem tego stosunku jest umowa o pracę z 4 czerwca 1996 r.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Warszawy Pragi ustalił, że powódka jest zatrudniona w pozwanej Spółce na stanowisku szefa działu reklamy magazynu „S.Z.” na warunkach umowy o pracę zawartej przez strony w dniu 4 czerwca 1996 r. z

uwzględnieniem aneksu do umowy o pracę z dnia 27 lutego 1998 r. (punkt I wyroku), w pewnym zakresie umorzył postępowanie (punkt II wyroku), a ponadto oddalił powództwo w części dotyczącej przywrócenia powódki do pracy (punkt III wyroku) i orzekł o kosztach procesu (punkt IV wyroku). Sąd ustalił, że powódka została zatrudniona w pozwanej Spółce 4 marca 1996 r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony, z tym że od 4 czerwca 1996 r. na stanowisku szefa działu reklamy magazynu „S.Z.” z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 3.300 złotych miesięcznie i premią kwartalną uzależnioną od wysokości obrotów działu reklamy. Pismem z dnia 17 września 1998 r. pozwana wypowiedziała powódce umowę o pracę ze skutkiem na dzień 31 października 1998 r. W okresie wypowiedzenia powódka przedstawiła pracodawcy zaświadczenie lekarskie z dnia 23 października 1998 r. stwierdzające rozpoznanie ciąży. Z uwagi na ciążę powódki pozwana cofnęła wypowiedzenie umowy o pracę, na co powódka wyraziła zgodę. Od 21 września 1998 r. powódka przebywała na kolejnych zwolnieniach lekarskich. W dniu 7 stycznia 1999 r. pracodawca wręczył powódce pismo zatytułowane „warunki zatrudnienia p. Iwony H. w H.F. Polska od dnia 7 stycznia 1999 r.”, wskazujące, że odtąd zajmuje ona stanowisko szefa reklamy nowego projektu HFP z wynagrodzeniem 3.300 złotych. Powódka potwierdziła przyjęcie tego pisma, nie wyraziła jednak zgody na zaproponowane jej w tym piśmie warunki zatrudnienia. Pozwana nie dokonała w stosunku do powódki w sposób formalny wypowiedzenia warunków pracy i płacy.

Sąd Rejonowy ocenił, że strony łączy stosunek pracy na warunkach uzgodnionych w umowie z 4 czerwca 1996 r. Nie doszło bowiem do rozwiązania umowy o pracę z dniem 31 października 1998 r., ponieważ pozwana cofnęła za zgodą powódki wypowiedzenie, uznając je za bezskuteczne wobec ciąży pracownicy. Pozwana nie dokonała również wypowiedzenia zmieniającego - po pierwsze dlatego, że zgodnie z art. 177 § 1 KP pracodawca nie może dokonać wypowiedzenia zmieniającego w stosunku do pracownicy w ciąży, po drugie zaś z tej przyczyny, że pismo z nowymi warunkami pracy wręczone powódce 7 stycznia 1999 r. należy traktować jako propozycję (ofertę) zatrudnienia jej na nowych zasadach, która to propozycja (oferta) nie została przez nią przyjęta, a wobec braku zgody powódki na nowe warunki umowy o pracę nie doszło do umownej zmiany treści stosunku pracy, który trwa zatem nadal w niezmienionym kształcie od 4 czerwca 1996 r. (z uwzględnieniem treści aneksu). Sąd oddalił powództwo o przywrócenie powódki do pracy na warunkach umowy z 4 czerwca 1996 r. jako bezzasadne, skoro umowa nie uległa rozwiązaniu, uznał nato-

miast za uzasadnione żądanie dotyczące ustalenia, że strony łączy stosunek pracy na warunkach umowy o pracę z 4 czerwca 1996 r. Powódka wykazała, że ma interes prawny w domaganiu się na podstawie art. 189 KPC ustalenia istnienia stosunku prawnego i jego treści, ponieważ pojawiły się wątpliwości co do warunków, na jakich jest zatrudniona od 7 stycznia 1999 r., a istniejący między stronami konflikt i sytuacja osobista powódki przesadzają o konieczności jednoznacznego wyjaśnienia na przyszłość jej statusu jako pracownika.

Pozwana zaskarżyła apelacją wyrok Sądu Rejonowego w części uwzględniającej powództwo (punkt I) i orzekającej o kosztach procesu (punkt IV), domagając się zmiany orzeczenia przez oddalenie powództwa. Zarzuciła naruszenie art. 189 KPC oraz art. 42 § 1 KP.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że przywrócił powódkę Iwonę H. do pracy w pozwanej H.F. Polska Spółce z o.o. w W. na warunkach umowy o pracę z 4 czerwca 1996 r. oraz aneksu do tej umowy z 27 lutego 1998 r., oddalił powództwo w zakresie ustalenia istnienia stosunku pracy na warunkach wskazanej umowy i orzekł o kosztach procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że 4 czerwca 1996 r. strony zawarły umowę o pracę, która została następnie zmieniona aneksem z 27 lutego 1998 r., zgodnie z którym powierzono powódce stanowisko szefa działu reklamy magazynu „S.Z.”. W dniu 7 stycznia 1999 r. powódce doręczono pismo, w którym strona pozwana określiła nowy zakres obowiązków powódki oraz jej wynagrodzenie. W piśmie tym powierzono powódce nowe stanowisko pracy – szefa reklamy nowego projektu HFP - z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 3.300 złotych bez wynagrodzenia prowizyjnego. Pismo to miało charakter wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy, o którym mowa w art. 42 § 2 KP. Zgodnie z jego treścią powódka została przeniesiona do pracy w nowym czasopiśmie będącym w fazie projektu, zakres jej obowiązków uległ zmianie, na nowym stanowisku utraciła także możliwość uzyskiwania wynagrodzenia prowizyjnego, co stanowiło istotną zmianę warunków jej wynagradzania. Powódka nie wyraziła zgody na warunki pracy i płacy zaproponowane jej przez pracodawcę w wypowiedzeniu zmieniającym. Z dniem 7 stycznia 1999 r. rozpoczął się zatem bieg terminu wypowiedzenia umowy o pracę zawartej przez strony 4 czerwca 1996 r., a ponieważ termin ten wynosił jeden miesiąc, z dniem 28 lutego 1999 r. nastąpiło rozwiązanie łączącego strony stosunku pracy. Błędnie zatem Sąd Rejonowy przyjął, że stosunek ten trwał nieprzerwanie i istniał w chwili wydawania

przez ten Sąd wyroku w dniu 9 kwietnia 1999 r. Wypowiedzenie warunków pracy i płacy zostało dokonane przez pozwaną niezgodnie z prawem, w sposób sprzeczny z art. 177 § 1 KP, gdyż nastąpiło w okresie ciąży powódki. Ponadto wypowiedzenie to zostało dokonane z naruszeniem art. 30 § 4 KP, gdyż nie określało przyczyn uzasadniających wypowiedzenie, a także nie zawierało pouczenia, o którym mowa w art. 42 § 3 KP. Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego zgodnie z wnioskiem apelacji strony pozwanej przez oddalenie powództwa w zakresie dotyczącym ustalenia istnienia stosunku pracy na warunkach umowy o pracę z 4 czerwca 1996 r. (punkt I wyroku Sądu Rejonowego), gdyż stosunek pracy pomiędzy stronami uległ rozwiązaniu na skutek wypowiedzenia warunków pracy i płacy przez pozwanego pracodawcę i odmowy wyrażenia przez powódkę zgody na nowe warunki. Ponieważ jednak wypowiedzenie zostało dokonane w sposób niezgodny z prawem, Sąd Okręgowy jednocześnie uwzględnił żądanie powódki zgłoszone jako żądanie ewentualne (oddalone przez Sąd Rejonowy w punkcie III wyroku) i przywrócił powódkę do pracy na warunkach umowy o pracę z dnia 4 czerwca 1996 r., tj. na stanowisko szefa działu reklamy magazynu „S.Z.” z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 3.300 złotych oraz prawem do premii kwartalnej uzależnionej od obrotów działu reklamy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości strona pozwana wskazując jako podstawę kasacji naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 384 KPC poprzez zmianę przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego na niekorzyść strony pozwanej, która - jako jedyna - wniosła apelację od tego wyroku. Skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego poprzez oddalenie powództwa w całości z zasądzeniem od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto – na podstawie art. 393⁸ § 3 KPC – pozwana zrzekła się rozprawy. W uzasadnieniu kasacji pozwana wskazała, że gdyby Sąd Okręgowy nie naruszył art. 384 KPC, to nie wydałby takiego wyroku, jaki zapadł. Sąd Rejonowy w punkcie III swojego wyroku oddalił żądanie powódki o przywrócenie do pracy. Powódka nie zaskarżyła wyroku Sądu Rejonowego w jakiegokolwiek części, wobec czego wyrok ten uprawomocnił się w stosunku do niej (w tym punkt III wyroku, w którym nastąpiło oddalenie powództwa o przywrócenie do pracy). Strona pozwana zaskarżyła apelacją punkt I wyroku Sądu Rejonowego (dotyczący ustalenia istnienia stosunku prawnego) oraz punkt IV (dotyczący kosztów), nie

zaskarżyła natomiast punktu III, w związku z czym wyrok w tej części się uprawomocnił. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację wniesioną wyłącznie przez stronę pozwaną zmienił wyrok Sądu Rejonowego w punktach I i III, przywracając powódkę do pracy. Tym samym zmienił wyrok w części, która była prawomocna, a nadto zmienił go na niekorzyść strony skarżącej. Skoro bowiem Sąd Rejonowy oddalił żądanie powódki przywrócenia jej do pracy, a Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu Rejonowego w tej części i przywrócił powódkę do pracy w sytuacji niezaskarżenia wyroku przez powódkę, to w sposób oczywisty naruszył zakaz reformationis in peius wynikający z art. 384 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Strona pozwana wnosząc kasację zrzekła się rozprawy. Powódka w terminie dwóch tygodni od doręczenia jej kasacji nie zażądała przeprowadzenia rozprawy. Ponieważ kasacja została oparta wyłącznie na podstawie wskazanej w art. 393¹ pkt 2 KPC, Sąd Najwyższy uznał, że możliwe jest rozpoznanie kasacji na posiedzeniu niejawnym stosownie do art. 393⁸ § 3 KPC. Możliwość taka dotyczy sytuacji, w których kasację oparto jedynie na zarzucie naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a więc na podstawie wskazanej w art. 393¹ pkt 2 KPC, i to nie tylko wówczas, gdy kasacją zaskarżono postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, ale także wtedy, gdy zaskarżony został wyrok wydany przez sąd drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie zrzeczenie się rozprawy przez stronę wnoszącą kasację nie wpływało w żaden sposób na możliwość przedstawienia przez nią pełnej argumentacji prawnej co do rodzaju naruszenia przepisów postępowania i ewentualnego wpływu tego naruszenia na wynik sprawy, a więc na możliwość pełnego i wyczerpującego przedstawienia przed Sądem Najwyższym podstaw kasacji i ich uzasadnienia.

W kasacji, w ramach podstawy wskazanej w art. 393¹ pkt 2 KPC, przytoczono tylko jeden zarzut dotyczący naruszenia art. 384 KPC. Przepis ten stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznając apelację nie może uchylić ani zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Jest to zakaz reformationis in peius. Oznacza on, że strona wnosząca apelację może oczekiwać, że w wyniku wniesienia tego środka odwoławczego jej sytuacja nie

uleganie pogorszeniu w stosunku do tej, jaka istniała po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, jeżeli strona przeciwna nie wniosła równocześnie apelacji. W rozpoznawanej sprawie apelację wniosła wyłącznie strona pozwana. Analizie należało więc poddać to, czy wyrok Sądu Okręgowego pogorszył w jakikolwiek sposób sytuację strony skarżącej w stosunku do tego stanu rzeczy (faktycznego i prawnego), jaki wynikał z treści wyroku Sądu Rejonowego, a zatem, czy zmiana przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji odbyła się na niekorzyść strony pozwanej wnoszącej apelację. Wbrew wywodom kasacji pogorszenie takie nie nastąpiło, a zmiana wyroku polegająca na tym, że zamiast ustalenia istnienia między stronami stosunku pracy na warunkach wynikających z umowy o pracę zawartej 4 czerwca 1996 r. (z uwzględnieniem treści aneksu) Sąd Okręgowy przywrócił powódkę do pracy na warunkach wynikających z umowy o pracę z 4 czerwca 1996 r. (oraz aneksu), nie może być traktowana jako zmiana na niekorzyść strony pozwanej, która jako jedyna wniosła apelację. Z punktu widzenia majątkowych interesów pracodawcy korzystniejsze jest bowiem na ogół przyjęcie, że w pewnym okresie stosunek pracy nie istniał, ponieważ uległ rozwiązaniu w wyniku np. wypowiedzenia, a następnie został reaktywowany przez sąd w wyniku przywrócenia pracownika do pracy, od przyjęcia, że stosunek pracy istniał przez cały czas w sposób nieprzerwany wypowiedzeniem (por. treść art. 47 KP i art. 51 KP regulujących niektóre skutki przywrócenia do pracy). W każdym razie kasacja nie przedstawia żadnej argumentacji prawnej, która wykazywałaby, na czym miałyby polegać pogorszenie sytuacji pracodawcy w związku ze zmianą orzeczenia ustalającego istnienie stosunku pracy na orzeczenie przywracające pracownika do pracy, zwłaszcza że jednocześnie nie zostały zasądzone od pracodawcy na rzecz pracownika żadne świadczenia w postaci wynagrodzenia lub odszkodowania. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że kasacja nie może zostać uwzględniona, ponieważ wskazana w niej podstawa (naruszenie art. 384 KPC) jest nieusprawiedliwiona.

Argumentacja przedstawiona w kasacji wskazuje na to, że skarżąca zarzuca w niej w istocie wyjście przez sąd drugiej instancji poza granice zaskarżenia, a więc naruszenie art. 378 § 1 KPC, który stanowi, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach wniosków apelacji. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zmienić lub uchylić tej części wyroku sądu pierwszej instancji, która nie została objęta zaskarżeniem. Wynikający z treści art. 378 § 1 KPC zakaz wyjścia poza granice zaskarżenia sięga tak daleko, że sąd drugiej instancji nie może zmienić lub uchylić

wyroku w części niezaskarżonej przez żadną ze stron nawet wówczas, gdyby wyrok w tej części dotknięty był nieważnością.

W rozpoznawanej sprawie rozważania dotyczące tego, czy Sąd Okręgowy zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej oddalenia powództwa o przywrócenie do pracy (punkt III), a więc w części nie objętej apelacją żadnej ze stron, naruszył art. 378 § 1 KPC, są jednak niemożliwe, a nawet niedopuszczalne, w związku ze szczególnym charakterem kasacji jako środka odwoławczego, którego granice są ściśle wyznaczone przytoczonymi przez stronę podstawami kasacyjnymi (art. 393³ KPC). Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji, biorąc pod rozagę z urzędu jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ zdanie 1 KPC). Granice kasacji wyznaczają z kolei: zakres zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji (w całości lub w części) oraz wskazane przez strony podstawy kasacyjne, przy czym nie jest wystarczające ogólne powołanie się na art. 393¹ KPC, lecz musi nastąpić sprecyzowanie podstaw przez przytoczenie konkretnych przepisów prawa materialnego lub przepisów postępowania, które zostały naruszone. Strona pozwana opierając kasację na podstawie wskazanej w art. 393¹ pkt 2 KPC powołała w jej ramach jedynie naruszenie art. 384 KPC. Wyznaczyło to granice rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy. Przepis ten nie został naruszony, a ewentualne naruszenie innych przepisów postępowania uchyla się spod kontroli prawidłowości stosowania prawa przez sąd drugiej instancji, dokonywanej w ramach rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy, skoro skarżąca nie powołała się na naruszenie jakichkolwiek innych przepisów. Ewentualne naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 378 § 1 KPC nie może być w takiej sytuacji uwzględnione przez Sąd Najwyższy z urzędu.

Powódka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie z dwoma żądaniami, z których drugie było ujęte jako ewentualne. Powódka wniosła bowiem o ustalenie istnienia stosunku pracy „lub” o przywrócenie do pracy. Oczywiście jest, że żądania te wykluczają się nawzajem i nie byłoby możliwe jednoczesne uwzględnienie ich obu. Określenie „lub” w oświadczeniu powódki precyzującym jej powództwo (art. 187 § 1 KPC) oznacza w tej sytuacji, że powódka wystąpiła przede wszystkim z żądaniem wskazanym na pierwszym miejscu (o ustalenie istnienia stosunku pracy), a jedynie na wypadek, gdyby było ono niemożliwe do uwzględnienia z przyczyn faktycznych lub prawnych, zgłosiła jako drugie żądanie ewentualne (o przywrócenie do pracy). W razie zgłoszenia przez powoda dwóch żądań – zasadniczego i ewentualnego - sąd w pierwszej kolejności rozpoznaje zasadność żądania zgłoszonego jako pierwsze i w

przypadku jego uwzględnienia nie wypowiada się w wyroku w ogóle na temat drugiego. W związku z uwzględnieniem pierwszego żądania, drugie staje się nieaktualne, skoro powód zgłosił je jedynie na wypadek nieuwzględnienia żądania zasadniczego. Dopiero w razie uznania bezzasadności żądania zgłoszonego jako pierwsze, prowadzącego do jego oddalenia, sąd w drugiej kolejności bada zasadność żądania ewentualnego, które może uwzględnić lub oddalić. W rozpoznawanej sprawie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy żądania dotyczącego ustalenia istnienia stosunku pracy zwalniało ten Sąd z konieczności badania zasadności drugiego żądania i wypowiadania się w wyroku o jego zasadności. Gdyby tak właśnie uczynił Sąd Rejonowy, przed Sądem Okręgowym nie powstałby problem możliwości przejścia od oceny braku zasadności żądania obejmującego ustalenie istnienia stosunku pracy (i jego oddalenia w wyniku rozpoznania apelacji strony pozwanej) do badania zasadności żądania przywrócenia do pracy, które stałoby się aktualne w związku z oddaleniem pierwszego zasadniczego żądania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC.

=====